

Na Assange'a spadną kolejne oskarżenia USA?

9 czerwca 2019

„WikiLeaks” ostrzega, że imperium szykuje nowe oskarżenia przeciw wydawcy i dziennikarzowi Julianowi Assange'owi, które mają go „pogrążyć”. Departament sprawiedliwości USA zdążył już wysunąć kilkanaście oficjalnych oskarżeń wobec Australijczyka, lecz nowe dowody mogą rozszerzyć ten wachlarz. Dowody ma dostarczyć podejrzany Islandczyk Sigurdur Thordarson, informatyk zwany „Frankensteinem CIA”. Stany Zjednoczone chcą, by Assange'owi groziło coś więcej niż 175 lat więzienia i kara śmierci?

Ojciec Juliana Assange'a John Shipton został zawrócony przez brytyjskie służby z drogi do więzienia w Belmarsh na dozwolone i umówione widzenie. Powiedziano mu tylko, że syn będzie „u lekarza”. Na początku tego tygodnia Nils Melzer, specjalny wysłannik ONZ ds. tortur, oświadczył, że obawia się o życie Juliana Assange'a, wzywał do jego „natychmiastowego” uwolnienia.

Administracji Trumpa zostało pięć dni na złożenie formalnego wniosku o ekstradycję dziennikarza z Wielkiej Brytanii. Akt oskarżenia spuchł już do 18 zarzutów. Amerykanie uważają, że jeśli dojdą nowe, wniosek będzie pewniejszy. Chcą ukarać australijskiego wydawcę za ujawnienie zbrodni USArmy w podbijanych krajach.

Według „WikiLeaks”, agent specjalny FBI M. Brown, który kieruje śledztwem przeciw Assange'owi, był na początku maja na Islandii. Pojechał tam z prokuratorem Kellenem Dwyerem, by spotkać się z Thordarsonem, informatorem amerykańskich służb bezpieczeństwa. 30-letni haker ma na koncie skazania za defraudacje, oszustwa finansowe i przestępstwa seksualne wobec dziewczynki nieletnich. Był nawet kiedyś wolontariuszem

WikiLeaks – organizacja twierdzi, że ukradł jej wtedy 50 tys. dolarów. Dla FBI pracował od 2011 r.

Ówczesny islandzki minister spraw wewnętrznych Ögmundur Jonasson wyrzucił z kraju amerykańską ekipę śledczą, która się wówczas nagle pojawiła. Jej celem było według niego sfabrykowanie „prowokacji przeciw Assange’owi, machinacji przeciw „WikiLeaks””. Thordarson przekazał wtedy Amerykanom osiem dysków twardych z danymi z „WikiLeaks”, na czym miał dobrze zarobić. Problem w tym, że obrona Assange’a nie będzie mogła kwestionować wiarygodności świadków, gdyż proces ekstradycyjny nie zmusza Amerykanów do podawania ich nazwisk.

Wśród nieprawidłowości prawnych wytkniętych przez wysłannika ONZ Melzera jest lipne, szwedzkie śledztwo, tajne oskarżenia z USA i „wyraźna” stronnictwo brytyjskiego wymiaru sprawiedliwości.

Autorstwo: JSz

Źródło: Strajk.eu